

Sygn. akt III KO 22/17

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

w sprawie zażalenia M. K.
na postanowienie Prokuratury Rejonowej w R. z dnia 30 listopada 2016 r. o
odmowie wszczęcia śledztwa
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 5 kwietnia 2017 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w R. zamieszczonego w postanowieniu z dnia 14
marca 2017 r., sygn. akt X Kp (...)
w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R., wskazanym postanowieniem, na podstawie art. 37 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy z zażalenia M. K. na postanowienie Prokuratury Rejonowej w R. z dnia 30 listopada 2016 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie składania fałszywych zeznań oraz doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem z powodu braku znamion czynu zabronionego.

Wniosek Sądu został uzasadniony faktem, że kwestionując prawdziwość zeznań złożonych przez uczestników postępowania w sprawie o zasiedzenie oraz sposób procedowania Sądu Rejonowego w R., VII Wydziału Cywilnego, skarżąca

wskazała, że przestępstwa fałszywych zeznań dopuścili się także sędziowie Sądu Rejonowego w R. oraz sędziowie Sądu Okręgowego w R., którzy orzekali w składach sprawy cywilnej o sygn. akt VII Ns (...). Wnioskujący Sąd podkreślił jednocześnie, że wprowadzając skarżącą nie złożyła formalnego wniosku o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi, to mimo tego powstała wątpliwość co do rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy miejscowo.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podjęta przez sąd – właściwy miejscowo do rozpoznania sprawy - inicjatywa przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu po myśli art. 37 k.p.k., okazała się nieskuteczna, bowiem przedstawiona we wniosku argumentacja nie przemawia za odstępniem od zasady właściwości miejscowej sądu i skorzystaniem z instytucji właściwości z delegacji.

Zważyć należy, że przepis art. 37 k.p.k. pozwala na przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, w sytuacji, gdy wymaga tego „dobro wymiaru sprawiedliwości”, które może być zagrożone w przypadku występowania w danej sprawie okoliczności stwarzających uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego jej rozpoznania, lub wywierających ujemny wpływ na swobodę orzekania.

W niniejszej sprawie próżno doszukiwać się wyżej opisanych przesłanek. Jedynym argumentem powołanym przez Sąd – wnioskodawcę jest okoliczność w postaci oświadczenia skarżącej odnośnie popełnienia przestępstw, których w ocenie M. K. mieli dopuścić się P. K. i D. W. orzekający w Sądzie Rejonowym w R. oraz niewymienieni z imienia i nazwiska sędziowie orzekający w sprawie cywilnej w ramach drugiej instancji (k. 26).

Tego rodzaju sytuacja, nie powoduje w żadnym razie utraty zdolności obiektywnego orzekania przez wszystkich sędziów sądu właściwego miejscowo.

Nie mieści się w pojęciu "dobro wymiaru sprawiedliwości" w rozumieniu art. 37 k.p.k. również powzięta przez Sąd Rejonowy w R. obawa odnośnie pojawienia się w ocenie skarżącej, ale również opinii publicznej, wątpliwości w kwestii braku warunków do rozpoznania niniejszej sprawy w sposób swobodny i obiektywny. Rzeczą sądu jest bowiem takie orzekanie, aby nie powstały wątpliwości co do tego, że wydane orzeczenie jest wolne od jakichkolwiek pozaprocessowych wpływów.

Autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga tym samym, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2014, s. 210-212; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 r., V KO 57/12, LEX nr 1228517).

Sąd Najwyższy przypomina także w tym miejscu, że przepis art. 37 k.p.k. winien być interpretowany zawężająco, albowiem nadużywanie instytucji właściwości delegacyjnej może wręcz wywołać skutek sprzeczny z *ratio legis* unormowania zawartego w tym przepisie, doprowadzając do naruszenia dobra wymiaru sprawiedliwości poprzez podważenie zaufania do bezstronności sędziów i sądów.

Z tych względów postanowiono jak na wstępie.